

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 2 Września r. 5. 1821 roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług Ruskiego Inwalida, przez rozkaz dzienny z dnia 17 sierpnia, bokowy adjutant J. C. M. pólkownik gwardyi pólku preobrażeńskiego, *Xiążę Lubomirski*, mianowany jenerałem majorem i ma liczyć się w armii.

Przez tenże rozkaz dzienny, naznaczeni adjutantami bokowymi J. C. M.: adjutant naczelnika głównego sztabu J. C. M. rotmistrz gwardyi pólku huzarów *Xiążę Lobanow-Rostowski*; gwardyi pólku preobrażeńskiego sztabs-kapitan: adjutant naczelnika głównego sztabu J. C. M. *Baron Strogonow*, i adjutant dowódcy oddzielnego Korpusu kaukaskiego jenerała piechoty *Jermołowa*, *Hrabia Samoyłow*.

Przez rozkaz naczelnika głównego sztabu J. C. M. pod dniem 18 sierpnia ogłoszono woysku, iż Cesarz Jegomość rozkazać raczył: utworzyć w *Odessie* komendę inwalidów na osnowie powiatowych, ale w porównaniu do nich w podwójney liczbie rang niższych.

Podług Ruskiego Inwalida z dnia 23 sierpnia: kapitan komandor floty *Bellingshausen*, mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 3ciej klasy; major 43go pólku strzelców *Kurnatowski*, kawalerem orderu s. *Anny* 2giej klasy.

Gazeta petersburska akademicka ogłosiła ceremoniał pogrzebu świętego Patriarchy konstantynopolitańskiego, Grzegorza, odprawionego w Odessie, w następującem brzmieniu:

Roku 1821, d. 17 czerwca, w piątek z rana, kapelan i nauczyciel religii liceum riszeliewskiego, archimandryta i kawaler *Teofil*, przybywszy do domu kwarantanny, w którego baszoie spoczywało ciało świętego Patriarchy, z pomocą inspektora kwarantanny, uczynił potrzebne do jego wyprowadzenia przygotowanie. Nieskazitelne ciało, przed dwoma dniami do nowej włożone trumny, zostało wyniesione z baszty, z przyczyny ciasności w niej, na dziedziniec domu kwarantanny i postawione na przysposobionem łożu pod baldakinem.

O godzinie 8mej, kiedy wszystko już było przygotowane do wyprowadzenia; zaczęło się w kościele katedralnym Przemienienia Pańskiego i innych kościołach wyznania greko-rossyjskiego, w *Odessie* znajdujących się, dzwonienie, w czasie którego duchowieństwo, wielu oraz urzędników wojskowych i cywilnych, wezwanych przez *Hrabiego Lanzerona*, zgromadziło się do domu kwarantanny. Na początku godziny lotey przybył do tegoż miejsca *Hrabia Lanzeron*, a wkrótce po nim, wśród bicia w dzwony wszystkich kościołów, tamże przybyli przenaywielebniejsi biskupi: *Cyrylli* metropolita Sylistryi, *Grzegorz* metropolita hieropolitański, i *Demetriusz* biskup benderski i akkermanski.

Po odprawieniu mniejszey wigilii po błogosławionej pamięci Patriarsze, przez nayprzewie-

lebniejszych biskupów, wśród odgłosu dzwonów i gromu dział z okrętów i brandwachtu, ciało przez kapłanów wyniesione zostało za bramę domu kwarantanny i postawione na przygotowanym karawanie pod tymże baldakinem, a tymczasem w kościele katedralnym Przemienienia Pańskiego, do którego przeznaczony był kondukt, zaczęła się msza święta.

Wyprowadzenie ciała odprawiło się w sposobie następującym:

Na czele konduktu krzyż wielki z dwiema poprzedzającymi oświeconymi latarniami, które nieśli psalmowi. Za nimi dwoma rzędami postępowały chorągwie ze wszystkich kościołów greko-rossyjskich, po których czterech dyakonów niesło wieko trumny.

Potem w niejakej odległości, psalmowi szedł niesący biskupią laskę, za którym również psalmowi na dwóch karmazynowych poduszkach nieśli mały biskupi *omofer* i krzyż z panagją. Dalej szedł parami chór śpiewaków, a za chórem psalmowy z primierem. Potem szło duchowieństwo podług stopniów, a na końcu przenaywielebniejsi biskupi, a przed nimi dwaj ippoddyakoni z trykirem i dykirem, za nimi zaś protodyakon i jeden dyakon z kadzidłami.

Za nayprzewielebniejszymi w pewnym także oddaleniu szła trumna z ciałem zmarłego patriarchy: po rogach trumny czterey dyakonowie szli z kadzidłami; sześciu kapłanów utrzymywało baldakin, a dwunastu mieskich obywateli poczetnych niesło po bokach trumny palące się świecy. Przy sześciu koniach, kirem pokrytych, trumnę ciągnących, szło sześciu ludzi w żałobie z pochodniami i tyleż ludzi w żałobie z pochodniami przed trumną.

Kondukt, odbywający się wśród bicia w dzwoy wszystkich kościołów kończył *Hrabia Lanzeron*, który z oficerami i urzędnikami cywilnymi szedł za ciałem zmarłego Patriarchy.

Kondukt na trzech zatrzymywał się miejscach dla czytania Ewangelii i Jektenii, za spoczynek zmarłego: 1sze miejsce do tego było przy wstępie do miasta, gdzie czytał Ewangeliją metropolita hieropolitański *Grzegorz*; 2gie między szkołą grecką i liceum riszeliewskim, gdzie czytał Ewangeliją *Demetriusz* biskup benderski i akkermanski; 3cie, w bliskości katedralnego kościoła, mijając *hauptwachst*, gdzie czytał Ewangeliją Archimandryta *Teofil*. Kiedy kondukt szedł mimo *hauptwachst*, przygrywała żałobna muzyka, na podobne obchody zwyczajna.

Porządku w postępowaniu przestrzegał ekklezjarcha kiszniewski metropolii *Syneziusz*, z jednym z kapłanów katedralnych.

Po obu stronach ulic, przez które przechodził kondukt, a które nadzwyczajnem mnóstwem ludu różnych wyznań napelnione były, rozstawiona była żandarmerja i kozacy.

Ciało wniesione do kościoła katedralnego Przemienienia Pańskiego w czasie mszy, którą odpra-

wiał protoreję tegoż kościoła z dwoma kapłanami, postawiono z baldakinem, na przygotowanym czterostopniowym katafalu, otoczonym dwónastą żałobnymi lichtarzami, a przed katafalkiem złożone na taboretach węgłowia z omcforem i krzyżem z panagiją. Do końca mszy czterey dyakoni, po rogach katafalku stojący, kadzili trumnę.

Po mszy przenaywielebnieysi biskupi łącznie z dalszém duchowieństwem odprawili panichidę, po której nastąpiło czytanie Ewangelii przed trumną. Czytanie to dzień i noc trwało aż do pogrzebienia, naprzemiany przez kapłanów i dyakonów.

Na trzeci dzień po wyniesieniu, t. j. 19 czerwca, nastąpiło pogrzebienie, w sposób następujący: Żrana o godzinie 8mej zaczęło się w kościele katedralnym Przemienienia Pańskiego dzwonić, które trwało przez całą godzinę. Około końca godziny gtey, dway archimandryci w inantach pospół z dalszém duchowieństwem, gotującym się do mszy, oraz z chorem śpiewaków udali się do domu, w którym mieszka przenaywielebniejszy *Demetry*, biskup benderski i akkermmański w bliskości kościoła katedralnego, z kąd wśród odgłosu dzwonów przyprowadzeni byli przenaywielebniejsi biskupi, *Cyrylli* metropolita sylistryyski, *Grzegorz* metropolita hieropolitański, oraz *Demetry* biskup benderski i akkermmański, do kościoła katedralnego Przemienienia Pańskiego.

Za przybyciem nayprzewielebniejszych do kościoła, zaczęła się msza święta, którą celebrowali trzey wyrażeni biskupi z dwoma archimandrytami, kapłanem liceum riszeliwskiego i kawalerem *Teofilem*, rektorem seminarjum kiszewskiego i kawalerem *Ireneuszem*; z ihumenem klasztoru horodyszczańskiego; z protorejami: akkermmańskim, greckim, kwarantanny i tiraspolskim; i jednym kapłanem katedralnym.

Bezpośrednie po mszy zaczęły się pienia żałobne przed ciałem zmarłego Patryarchy. Śpiew ten wykonywało całe duchowieństwo miasta i na obchod ten z różnych miejsc dycezyi kiszewskiej przybyło. Przed śpiewem: *Przyjdźcie ostatnie pocałowanie* i t. d. miał kazanie pogrzebowe w języku greckim, przybyły z *Konstantynopola*, patryarszy kasnodzieja i ekonom *Konstanty*.

Po skończonych pieniach, ciało przeniesione zostało wśród odgłosu dzwonów wszystkich kościołów, z kościoła katedralnego do greckiego, w tymże porządku, jaki był zachowany przy wyprowadzeniu z domu kwarantanny, z przydaniem ceremonii dwónastu lichtarzy, około trumny stojących i czytaniem Ewangelii na czterech miejscach.

Po przybyciu do kościoła greckiego odprawiła się mała panichida, po zaśpiewaniu zaś wiecznego pokoju, złożone zostało ciało przez kapłanów w murowanym grobowcu, wewnątrz kościoła, na północney stronie ołtarza.

W kościele tym na trzeci dzień pogrzebu, przenaywielebniejszy *Demetry*, biskup benderski i akkermmański z dwoma archimandrytami, ihumenem klasztoru horodyszczańskiego i trzema protorejami, odprawił mszę zaduszną, po której łącznie z metropolitami sylistryyskim i hieropolitańskim oraz dalszém duchowieństwem odprawiła się panichida nad grobowcem błogosławionej pamięci Patryarchy.

Podobną mszę z panichidą odprawił metropolita *Teofil* z protorejami, staroobradczeskim, greckim i kapłanem kościoła katedralnego Przemienienia Pańskiego, dziewiątego dnia po pogrzebieniu.

Tym sposobem, za wolą Prawowiernego Saa mowładzey Wszech Rossyy *Alexandra I*, oddaną została ostatnia posługa wiary i miłości chrześcijańskiej dla świętego prawowiernego kościoła wschodniego Patryarchy *Grzegorza*, uwieńczona go męczeńską śmiercią.

N I E M C Y.

(z gaz. *Zusch.*) Od brzegów Dunaju dnia 19 sierpnia. Utrzymuje się dotąd pogłoska o kongresie, który w miesiącu wrześniu w *Wiedniu* albo w *St. Petersburgu* zebrać się ma, i to jedynie dla załatwienia okoliczności tureckich. Należć do tego będą ministrowie pięciu wielkich mocarstw. Porta będzie także wezwana do przysłania swego ministra.

Od brzegów Elby dnia 19 sierpnia. Mówią tu o ważnym przymierzu zaczepnym i odpornym, które przez trzy mocarstwa miało zostać podpisane.

Powiadają, że wkrótce ma wyjść nader interesujący akt zasadniczy grecki.

Podług wiadomości z Anglii, ma ztamtąd wyjść jeszcze jedna eskadra na morze śródziemne.

W gabinecie paryżkim zdaje się panować wielkie poruszenie.

Frankfort dnia 18 sierpnia. Odezwa Pana *Krug* sprawiła wielki skutek w tutejszych okolicach. Zaraz w pierwszych dniach po jej ogłoszeniu, udało się około sta młodych ludzi z oświecenijszej klasy do *Aschaffenburga* do kapitana *Dalberg*. Powiadają, że pewny Xążę, z jednego z przedniejszych domów panujących w Niemczech, który w ostatnich czasach okrył się znamienitą chwałą wojenną, szczególniej się sprawą tą zajmuje. Twierdzą nawet, że przeznaczył 50 tysięcy złotych reńskich na uzbrojenie ochotników, i należy spodziewać się, że sam czynnie do wyprawy tej należeć będzie.

Gazety tutejsze i inne niemieckie umieściły następujący artykuł z *Erbach* (w lesie odeńskim) pod d. 10 b. m. „Duch ze starego zamku *Schnellert* zaczął znowu wychodzić, co nastąpiło w nocy z d. 9 na 10 sierpnia. Ze spisanego w tej mierze protokołu, okazuje się, iż nieco przed północą słyszano w całej okolicy okropny łoskot, który się zdawał pochodzić z zapadłego zamku *Schnellert*. Wzręgał się co sekunda: usłyszano potem huk podobny do wystrzału z dział, a następnie turkot, jakoby od idących galepsem licznych dział, wozów ammunicyjnych i innych bryk ciężkich. Powietrze tak szumiało, jak gdyby wszystkie wiatry wypuszczone straszną zapowiadały burzę. Żadne jednak drzewko nie poruszyło się. Wśród tego wszystkiego zdawało się, jak gdyby tysiące głosów wydawały okrzyk: *Hurrah* i *Hallah*. Słyszano oraz wyraźnie tony trąb, na przemiany z odgłosem bębnow i okropnym wyciem i szekaniem psów. Naywyraźniej zaś słyszano rzenie koni i szęk broni. Straszne to widowisko trwało blisko dwie godziny. Piekielny ten hałas słyszeli wszyscy mieszkańcy pobliskich wsi, zapewniając, iż nic z nim w porównanie iść nie może. Włóscianie ze wsi *Ober-Keinsbach*, którzy już nie raz słyszeli ducha wychodzącego z *Schnellert*, twierdzą, iż sądzili, jakoby koniec świata był bliski. Dawniej sam tylko łoskot słyszano; teraz zaś po wyjściu z hukiem wojska do *Rottenstein*; widziano na wschodzie krwawy krzyż, otoczony ognistemi jeźdźcami, i mnóstwo ozarnych chmur w postaci trumien, co potem zamieniło się w rzekę krwawą i ognistą, która wszystko zso-

ba porywała. Nakoniec zniknęła z nieźmiernym łoskotem, podobnym do walącej się góry; poczem niebo zupełnie się wypogodziło i gwiazdy w największym blasku świeciły. Jakożkolwiek bądź, osobliwsze to zjawisko jest okropnym wypadkiem. Przeszło 1000 ludzi widziało je i słyszało. Jak długo duch ten bawić będzie w *Rotenstein*, czas pokaże."

Czytamy w pismach publicznych, iż mieysce gdzie *Bonapartego* na wyspie *ś. Heleny* pochowano, nazywa się *Spoczynkiem Napoleona*.

Wszędzie w Niemczech narzekają na powoźdź. *Ren* zerwał tamę pod *Oberried*, i zalał drogę z *Zurich* do *Koiry*. Z tego powodu poczta wozowa zatrzymała się d. 15 w *Zurich*, i po opadnięciu wody uda się w dalszą drogę.

Hamburg dnia 27 sierpnia. Dnia 25 b. m. miało się odprawić uroczyste wprowadzenie ciała Królowej angielskiej do *Brunswiku*. Podróżni, którzy w okolicy *Zelle* orszak ten spotkali, mówią, iż składał się z karety marszałka dworu, z karawanu, na którym wieszono ciało Królowej, i z 13 pojazdów należących do orszaku, między którymi było 5 żałobnych. W nocy ciało będzie złożone w grobie kościelnym. Na każdej stacyi potrzeba 64 koni. Straż składa się z 15 huzarów.

Hannover dnia 12 sierpnia. Xiążę *Cambridge* powrócił z Londynu przez Francją do *Rumpenheim*, żądał d. 4 przyszłego miesiąca przybędzie do tulleyszego miasta.

PRUSY.

Gazeta wiedeńska zawiera: „Z wielu stron zgodne nadechodzą wiadomości, iż w początkach zeszłego miesiąca zaszły w Gdańsku rozruchy, które tylko za pomocą wojska utlumione zostały. Powodem do tych rozruchów było wystawienie rzędu bud, przez tamiecznych żydów, którym większa część mieszkańców zaprzeczała prawa; do zdań mieszkańców łączyć mieli swoje także i urzędnicy miasta. Pomimo to wszystko wystawienie tych bud przyszło do skutku pod opieką zwierzchności. Atoli przed wieczorem następującego dnia jarmarku zebrala się kupa ludu, dla zrzucenia bud; mający udział tak mało mieli względu, iż dyrektora policyi znajdujacego się w tem natloku, ciągnano tu i ówdzie z koniem, i po różnych obelgach jemu wyrządzonych zaledwie udało się mu uisnąć z pomiędzy wściekłej kupy. Budy izraelitów zruczone, poniszczone wiele rzeczy i niektórzy właściciele doznali nieprzyjemności. Nadeszłe wojsko doznać miało oporu, i zmaszone było dądz ognia; mówią, iż kilku zostało rannych a nawet, że zabito dwóch żydów. Szczegóły tego smutnego wypadku objadnią zapewne następne doniesienia. (z *Gaz. Lw.*)

ANGLIA.

(z *Gaz. warsz.*) Londyn, dnia 17 sierpnia. Wspomnimy jeszcze w krótkości o podróży Króla do Irlandyi. Wypłynął, jak wiadomo, dnia 1 b. m. z *Portsmouth*, i tegoż samego dnia przybył do *Cowes* na wyspie *Wight*. Dnia 2 opuścił *Cowes*, d. 3 stanął w *Weymouth*; d. 4 udał się dalej, i w nocy przepłynął około *Plymouth*. Dnia 7 wieczorem wysiadł przy *Holyhead* na wyspie *Anglozyi*. Podano mu adres w imieniu miasta i wyspy *Anglozyi*. Stosownie do zwyczaju powinien był Monarcha przyjąć go siedząc. Że zaś nie było krzesła pod ręką, przyniesiono więc tabele, które damy angielskie i irlandzkie wysłały naprędce szalami swemi, dobijając się o zaszczyt,

aby Monarcha dotknął cokolwiek ich ubioru, a później, aby je jak relikwie zachowały. Szal kolaru lilla rozpętało samąst kołnierca. Król jednak nie usiadł na nim. Z *Holyhead* udał się wkrótce Monarcha do *Plasnewydd*, mieszkania Margrabiego *Anglesea*, na o godzinie 8mej wrócił na okręt, gdzie dowiedział się o śmierci królowej, i od tego czasu, aż do dnia 12, kiedy popłynął do Irlandyi, nie okazał się na pokładzie okrętowym. Nagła i niespodziewana wiadomość o zgonie królowej uczyniła na nim mocne wrażenie. Z początku chojał Król bawić do dnia 17 b. m. na wyspie *Anglozyi*, lecz dla ważnych przyczyn zmienił ten zamiar. Zipsy eskadry już były wyszły, a w *Holyhead* na całej wyspie, do tego stopnia zabrakło żywności, iż jedno jaje kosztowało pół saylinga (złoty jeden polski) a wcale nie można było dostać baraniny, skopowiny, jarzyn, masła i t. d. Z trudnością postanowiono się o 7 baranów dla eskadry. Oprócz tego czas był niepogodny, codziennie padał deszcz. Król już 12 dni ciągle na okręcie przepędził, a w *Dublinie* wszystko czekało na jego przybycie. Dnia jesoze 9 b. m. spodziewano się Króla w *Dublinie*; dnia 10 miał odprawić wjazd uroczysty, i wszystkie przysposobienia uczyniono. Lord prezydent *Dublina* wydał odezwę do obywateli, aby przez trzy nocy ciągle od dnia 9 do 12 domy swoje oświecali, i zalecono, aby pod taką karą nie strzelali po ulicach, ani puczałali samer melów, fajerwerków i t. d. Koszta na oświecenie jednego tylko gmachu bankowego wyniosły 2,000 funt. szterl. (80 tysięcy zł. pol.). Do przyjęcia Króla dnia 29 b. m. urządzoną będzie równina *Curragh*, leżąca między *Kildare* i *Dublinem*, na której 10,000 wojska może odprawić obróty. Wystawiony będzie dla niego wielki budynek, a nieco dalej namiot i galerye, gdzie ludowi różne jedzenia i napoje rozdawane być mają.

Do opisu przybycia Króla do Irlandyi, dodać jeszcze wypada, iż Monarcha wysiadł na okręcie, spostrzegł najpierw Hrabiego *Kingston*, Zawołał na niego dwa razy po imieniu, i dodał: „Ciesz mię to bardzo, iż widzę *WPana* w tym przyjacielskim kraju. Jak się masz ty pocciwy, człowieku z czarnemi faworytami?” „Wylądowanie Króla, (pisze gazeta dublińska) przypadło właśnie w rocznicę urodzin najsławniejszego i najukochańszego Monarchy, ze wszystkich, którzy kiedykolwiek panowali nad tym szczęśliwym narodem. Pierwszy raz wysiadł na ziemię naszą Król angielski, jako wspniany dawca pokoju, szanowny oyciec, dobroczyńca i przyjaciel. Nie przybył tak, jak zwykli przybywać królowie na czele gwardyi hokowej i wojska; ale sam jeden, w orszaku nie wielu towarzyszyów. I dla tego też (powtarza wspomniona gazeta) kochamy go, kochamy, kochamy!” W inném mieyscu nazywa Monarchę dobrym i wielkim *Jarzym*.

Dnia 23 b. m. Monarcha ma zwiedzić w *Dublinie* bank i inne publiczne zakłady; będzie na obiedzie w ratuszu u Lorda prezydenta miasta. Dnia 24 obejrzy inne jeszcze zakłady. Niewiadomo, jak przepędzi dzień 25 i 26. Dnia 27 uniwersytet da obiad dla Króla. Dnia 28 będzie obiad w gmachu kawalerów *ś. Patrycego*. Dnia 29 odwiedzi Król dolinę *Curragh*; dnia 30 będzie świetny bal u dworu. Przez cały ten czas zabroniono ukazywać się w żałobie.

Pierwszego wieczora po przyjeździe swoim, nie pokazał się Król w oknie. Oddziwny zapi-

sywał imiona wszystkich, którzy esobiście dowiadawali się o zdrowie jego. Wieczorem śpiewano w teatrze pieśń *God save the King* i kantatę stosowną do okoliczności, wśród której lud wydawał okrzyk: *Boże zachowaj, Boże błogosław go!* Tego dnia, kiedy ma być na teatrze, chce także być osób 20 razy tyle, ile ich teatr objąć może. Z tego powodu powiedział pewny Irlandczyk, że będzie miejsce dla wszystkich, jeśli każdy potrafi się zrobić dwadzieścia razy mniejszym. Inny powiedział, że *Jerzy IV*, jest 4 razy tyle go-dzien szacunku, co trzej jego poprzednicy, bo przybył do Irlandyi.

Miedzy cudzoziemcami, którzy dla widzenia Króla przybyli do *Dublina*, są także dwaj kupcy z *Algieru* nazwiskiem *Hamed Hoggea* i *Mustafa Murabut*.

Przy wylądowaniu Króla taki był tłok na brzegu, iż wiele osób ledwo w wodę nie wpełchnięto, co Króla mocno obeszło. Nie było ani jednego żołnierza, ani policyanta, któryby przy wsiadaniu był użyty do zasłony Króla. Lud stanowiął jego gwardyę, a Irlandczycy, których przy-jacielmi swemi nazwał, byli jego zasłoną. Dnia 12 nieco przed przybyciem Monarchy odprawiła się w *Dublinie* osobliwa processya. Mnóstwo dzieci przystrojonych w wstążki i niosących małe chorągiewki, chodziło po ulicach; na ich czele szedł jeden, którego inni Królem obrali. Gdy przybyli do posagu *Jerzego II*, mały Król uklonił się swojemu najjaśniejszemu przodkowi, i cały orszak zawołał trzykrotnie: *hurra!* na znak radości z powodu spodziewanego przybycia Monarchy.

Onegdaj był na obiedzie u Króla Lord namiestnik (Vice-Król) w pałacu *Phoenix-Park*. Król pierwszy raz tam nocował.

Dnia 17 b. m. odprawił Monarcha wjazd publiczny i okazały. Nazajutrz będzie wielki popis wojska. Dnia 19 pojedzie Król do kościoła; d. 20 da pierwsze wysłuchanie władzom; dnia 21 będą wielkie pokoje, a dnia 22 okaże się Monarcha na teatrze. Do dnia 30go każdy dzień będzie nowym świętem. Uda się potem Król do Francyi, Niderlandów i Niemiec.

Ani w Irlandyi, ani w *Dublinie* nie widać jeszcze żałoby po Królowey.

Margrabia *Londonderry* był także dobrze przyjęty od ludu; okazał twarz wesołą, która się wkrótce zamieniła w posępną, gdy pewny Irlandczyk nazwiskiem *Norwood*, wyciągnął do niego poufale rękę; i prosił o łaskę, aby oyczyzną jego od pedetku od okien uwolnił. Margrabia dał mu zwy-czajną odpowiedź, iż o tém pomyśli.

Skoro okręt pałowy zbliżył się do brzegu pod *Howsh*, Król, który właśnie stał na pokładzie, ubrany w surdut niebieski i podróżną czapkę, był natychmiast poznany i przywitany okrzykiem: *hurrah!* Monarcha zdjął zaraz czapkę, podniósł ją w górę i uklonił się. Ledwo na ląd wysiadł, lud podniósł go i wsadził do pojazdu. Długo nie można było drzwiemek zamknąć; musiał Król obie ręce wyciągnąć, aby go Irlandczycy witać mogli. Gdy wysiadł w *Phoenix Park* przed pałacem Vice-Króla, dał znak ręką, że chce do ludu mówić i miał przemowę, (Kur. Lit. N. 103) której z wielkiem upodobaniem słuchało. Gdy do *Parku* przybył i postrzegł kilka osób, które na darninę weszły, a dozorcę surowo ich strofowali, rzekł: *Nie troszczcie się o darninę; niechaj lud idzie, gdzie mu się podoba.*

(z *Korr. hamb.*) Londyn, 1 dnia 21 sierpnia. Z powodu wypadków zaszłych podczas konduktu Królowey, odprawiła się rada tajna. Wy-stepek zatrzymania konduktu oiała Królowey, równa się prawie zbrodni stanu, i dla tego wysłane zostały depesze do Króla. A gdy się lud chełpi, że w zdarzeniu tem odniósł zwycięstwo nad wojskiem, tém samém mogłyby na przyszłość nastąpić nowe bezprawia, jeśliby zwawola pospólstwa nie została powściągnięta.

PORTUGALIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Lisbona*, dnia 1 sierpnia. Przy-chylając się Król do próby Hrabiego *Barbaca-na*, dotychczasowego ministra interesów zagranicznych, uwolnił go od piastowanego urzędu, a następcą jego mianował Pana *Sylwestra Pinheiro Ferreira*.

Stany odbywają pilnie obrady swoje, i dwa razy na dzień miewają sessye. Dziś pierwsza sessya trwała od godziny 8 rana do 12stej, a druga, od godziny 5tej po południu do 8mej wieczorem.

Jenerał neapolitański *Pepe* podniósł stan-tiom za uchwalony dla niego zasiłek pieniężny.

BREZYLIJA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Rio Janeiro* dnia 6 czerwca. Wczoraj po popisie wojska, Królewio następca tronu zaprzysiął zasady konstytucyi portugalskiej. Oddalił Hrabiego *d'Arcos* ministra spraw wewnętrznych i interesów zagranicznych, a następcą jego mianował Hra'iego *Pedro Alvarez Diniz*. Ustanowił oraz rząd t. m. czasowy złożony z 3 księży, 2 oficerów, 2 sędziów i 2 obywateli. Rząd ten jest odpowiedzialny stanom. Panuje tu zupełna spokojność. Port tutejszy ogłoszono wolnym dla wszystkich okrętów.

CHINY.

(z *Gaz. Warsz.*) Ogromne cesarstwo chińskie zagrożone jest teraz burzą. Liberaliści tameczni chcą znieść dawne krajowe ustawy, a zaprowadzić wolność i równość. Towarzystwo ich jest pod nazwiskiem: *Związek Nieba z Ziemią*.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Korr. hamb.*) Jedna z gazet niemieckich zawiera następujące przepowiedzenie *Woltara* o losie greków: „Zostawiono jest Rossyi, położyć koniec panowaniu tureckiemu w Europie, wy-bawić greków, i wskrzesić nanowo Ateny i Spartę. Dni tych pięknych oglądać nie będę; ale cie-szę się, że one pewnie nastąpią, a naówczas mi-lijony ludzi cieszyć się będą szczęśliwym bytem, któremu teraz zlorzeczają.” Znając te słowa wy-rzekł *Wolter*, dowiedziawszy się o wielkiem zwycięstwie na e-chipelagu, odniesionem przez flotę Katarzyny Wielkiej. *Alexy Orłow*, dowodził jako jenerał admirał flotą rosyjską na archipe-lagu, i spalił dnia 6 lipca 1770 roku flotę turecką w porcie *Czesme*, na pobrzeżu *Natolii*, na-przeciw wyspy *Scio*, i stąd otrzymał przydomek *Czesmeński*. Z rozkazu Cesarzowej Katarzyny czyn ten wojenny wystawiony jest w sześciu o-brazach przez *Filipa Hackert*, największego ma-larsa landstaftowego nowszych czasów, (który u-marł we *Florencyi* w roku 1806). Podobny o-braz wystawia nam częściowe spalenie i zabranie tureckiej floty przez greków (*Hydriotów*) pod *Mytilene* dnia 10 czerwca 1821.

DODATEK

Wilno dnia 2 Września 1821 roku v. s.

WIADOMOŚCI RÓZMAITE.

(z Gaz. Zusc.) Król Wellington, po przybyciu z Londynu, udał się natychmiast z Coblenz do Paryża.

Sio pięć osób, obwinionych o karbonarstwo i poymanych w różnych miejscach państwa kościelnego, osadzone w więzieniach w Bologni. W Londynie idą w zakłady, że Król ożeni się przed upływem 7 miesięcy.

Króle Ypsylanty nie zdaje się bynajmniej przebywać jak więzień na terytorium austriackiem.

Podług gazety *Constitutionnel*. turecy ścigali Kamitera Sawę, który się schronił do ziemi siedmiogrodzkiej, aż pod Kronstat. Agdy komentant austriacki przełożył im, że to było nadwężeniem granicy, dali mu tę zuchwałą odpowiedź: że Austria nadwęża daleko więcej traktaty, nadsłaniając zbuntowanych poddanych Sultana od kary prawa.

W Konstantynopolu krążyła wieść, że Mulu-tany i Wołoszczyna mają być udzielnem państwem i sosać pod opieką jednego z Mocarstw chrześcijańskich.

W Węgrzech zakładają wielkie magazyny, a w Czechach zakazano wywozu zboża.

Monitor, pod artykułem: „Rozmaitości polityczne,” wyraża: Zniewaga i niedorzeczność połączone są w liście z Paryża, który umieszczonym został w angielskiej gazecie *Morning-Chronicle*. Korrespondent tej gazety w imieniu wszystkich podległych buntowi w Europie, czyni zarzut dyktacji francuskiej, że nie przywdziało żaloby po więźniu na wyspie s. Heleny.”

Kurs wileński na assygnaty od dnia 30 sierpnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 89, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 5, stary rubli 11 kopiejek 78, imperyal rubli 37, kop. 80.—

Wolno Drukować F. N. Golański Ctl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

NOWE DZIEŁA.

Olojice, metafizyce i filozofii moralney Rozprawa, na skutek konkursu ogłoszonego przez cesarski uniwersytet wileński roku 1820 dnia 1go marca do katedry rzezonnych przedmiotów, napisana przez X. Anioła Dowgirda S. P. magistra s. Teologii. W Wilnie w drukarni A. Marciniowskiego 1821. Cena kop. 75

Georgiki czyli Ziemianstwo starożytnych Rzymian, Poemadydaktyczne P. Wirgiliusza Marona. Przekładania X. Alexego Kotliuzynskiego Scholarum Piarni—Obok z textem łacińskim i notami. W Wilnie w drukarni A. Marciniowskiego. Cena kop. 60.

Arenda domu.

1. Od Rządu Gubernialnego Litewsko Wileńskiego podaje się do wiadomości, iż dom Józefa Doroszkę Gubernialnego sekretarza w Mieście Wilnie na ulicy Dominikańskiej sytuowany wypuszcza się w arendę od daty 29go 7bra teraźn. roku dla zaspokojenia długu Wileńskiemu Prykarowi czyli jurydyceji powszechnego opatrzenia należnego; a zatem życzący wziąć ten dom w arendę raczą jawnie się do tejże jurydyceji powszechnego opatrzenia z pownemi oświadczeniami terminu pierwszy 15go, drugi 16go i trzeci 19 dnia pomienionego 7bra. Dat w Wilnie roku 1821 miesiąca sierpnia 31 dnia.

Sowietnik Ławynowicz.

Romuald Zaleski Koll. Reg.

Promulgata Dekretu.

1. Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów, a także debitorów stawających i niestawających Stanisława Holcnera byłego kupca sklep korzenny i trakter utrzymującego, że ustanowiony ostateczny oczwisty dekret dnia 9 miesiąca 7bra 1821 roku promulgować będzie.

Arenda domu.

2 Magistratura powszechna opieki Gubernii Lit. wileńskiej podaje do wiadomości, iż w terminach: 1szym 3go, 2gim 6go, i ostatecznym 9go następującego miesiąca 7bra, roku tego, będą w tejże magistraturze odbywać się targi, na trzyletnią arendową tenże dom ze znajdującymi się przy nim kościołem dla składu pod nazwaniem s.

Trócy, należnym do funduszu szpitala Sgo Jakuba; życzący za tem wziąć takowy dom w arendę, zechcą jawnie się na pomienione terminy do onejże magistratury powszechna opieki, zostającej w pałacu JW. Cywilnego Gubernatora, z kaucją odpowiednią rocznej arendzie.

Inspektor nadworny Sowietnik Bernard.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski, za Remissą Sądu Ziem. ptu Upit. w folwarku Poszokinie W. Tadeusza Downarowicza, dla przyspieszenia satysfakcyi jego wierzycielom, w komplecie poniższym zebrany, po rozwiązaniu wstępnych kwestyów przez wyrok akcesoryjny w dniu 12 mca julia tego roku, jurydyceją swoją do miasta sądowego Poniewieza przeniósł, i na termin ostateczny rozprawy, dzień 15 oktobra idącego roku przeznaczył. Wzywa przeto wszystkich pretensorów W. Tadeusza Downarowicza Czesnikowicza, do stanności w powyższym terminie, gdyż w stosunku do praw, ammissya nie objawionych pretensyów, zapisana będzie. Jan Olechnowicz Prez. Ziem. Upits. i Exdywizor. Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziem. Upits. Exdywizor. Franciszek Łopaciński Sędzia Ziem. Upits. Exd. Regent Jan Jasniński.

Oświadczenie.

2 Excerpt oświadczenia Protokołu Potoczno-Ziem. Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażający się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu stronie jest wydany.

Roku 11 mca augusta 27 dnia. Naysoleniejsze oświadczenie przed Sądem i całą powszechnością, z boleścią serca jako oyciec zanoszę, iż syn mój Józef Krzycki oddany był przezemnie do kancelaryi Ziemskiej Wileńskiej na aplikacyę, gdzie mnie pilnując się swego obowiązku, nie tylko że dawane pieniądze na jego potrzebę bez celu potracił, ale też całą swą garderobę, bieliznę, pościel przez nas rodziców dane pofrymarczył, a co większa jak się daje słyszeć oświadczać, że długi zaciąga i na one karty obligi wedwoynasob wydaje, kontrakt na kamienicy moje własne rozgłaszając, że oyciec nie żyje, zawiera i zadatki wzięte marnotrawi i różne niedorzeczności jak się daje słyszeć z krzywdą honoru poczynił; a ponieważ tenże syn mój Józef Krzycki żadnego funduszu własnego niemając, długi zaciąga i obligi wydaje, a gdy prawo statutu litewskiego w artykule 18 z rozdziału pierwszego literalnie z konkludowało, że ani oyciec za syna, ani syn za oycę nie odpowiada, dla tego więc oświad-

czający się przez niniejsze zawiadania, że kredyty zaciągane przez Józefa Krzyckiego i wszelkie jego poczynione zdróżności do mnie i majątku mojego nie należą i o niczym wiedzieć niechcę; niech kredytujący onemu własnej nie uwadze przypiszą; z tych więc okoliczności oświadczający całej powszechności uprasza i zastrzega, ażeby synowi mojemu Józefowi Krzyckiemu picht i w żadnym względzie nie kredytował, w żadne kontrakta nie wchodził i nic mu nie dawał, w przeciwnym razie własnej winie i nie uwadze niech raczy każdy sobie przypisać i przyznać, czyniąc z tym z użyciem nabożniejszą takową w aktach publicznych oświadczenie one dla lepszej każdego wiadomości do Kurjera Litewskiego podając, własną podpisując ręką u tego oświadczenia podpis w protokole jest taki Kazimierz Krzycki por. woj. pol.

Correctum Philipp Suzin Z. W. Regent.

Roku 1821 mca augusta 27 dnia takowe oświadczenie może być do gazet Kurjera Lit. umieszczone poświadczają, Ziemiński Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

U w i a d o m i e n i e.

3. Majętność części wsi Serechowicz w Gubernii Wołyń. Płcie Kowelskim sytuowana, z fortuny JO. Xcia Dymitra Czetwertyńskiego, B. P. S. G. D., 2go Gubernii Wołyńskiej; pod rozbiór wierzycieli oddany, JW. Graffowi Wincentemu Potockiemu w długu zł. 123,219 gr. 2 i szel. 2., sądem zozbiorowym, in satisfactionem wydzielona, jest do ustąpienia in toto; z tém samém prawem, jakie JW. Potocki ma sobie wyrokiem sądu rozbiorowego przyznane.

Sytuacja tej wsi znajduje się w dość wygodnem dla spekulacyi miejscu, od spławnej rzeki Buga, nie daleko, jak od Włodzimierza Turzyska i Maciejowa mil 3, od Kowla mil 2, od Niezuchojez mila 1, — Gruntu przy dobrej uprawie, i nienadto mokrych lat, mogą dawać obfite urodzaje, pastwisk, i sianożęci jest dosyć, z których, przy troskliwym utrzymywaniu kanałów i rowów dla spadu wody od dawna tu porobionych, ale nieco zaniedbanych, można mieć wielkie korzyści, lasów; w proporcję tej części jest podostatkiem, lecz są jeszcze młodociane, są atoli i do budowlu zdadne, ale w niewielkiej obfitości, ludność tej części, ma dusz męzkich 114, i żeńskich tyleż, ma poddanych gruntowych ciągłych 31, piesznych 8, chałupników 2ch, odrabia pańszczyznę w całym roku ciąglem dni 5,228, pieszno dni 1083, płaci czynszu zł. 221 gr. 20, — Daje pod zasiew jesienny żyta kor. 16 gar. 8, chmielu kor. 32 gar. 16, kapłonów 25, kur. 80, jay sztuk 195, przedży motków 195, z 66 ulów i barci pszczołnych, dzieli się pożytkiem miodu i wosku; tak w jesień z podrzynania, jak i na wiosnę z podczyszczania, prócz czego; właściciel tej części, ma w arzędzie karczowniczym i wietrznego młyna na roczny własny dochód zł. 238 gr. 11 i na fundusz opłacenia podatków; kabakowego i ziemskich powinności zł. 292 gr. 21, w budowlach dla właściciela tej części wydzielono dom pryncypalny w pośród obszernego dziedzińca z kilkoma pokojów wygodnych i sali składający się, zewnątrz cały tynkiem oprawny, wewnątrz w malarskie ozdoby przystojnie ubrany, w tyle tego domu jest officyna z kuchnią teraz nowo zbudowaną i stajnią na kilkanaście koni, w bliskości tej oficyny znajduje się loch murywany, w połowie przedzielony murem, do właściciela tej części należący, część obszernej stodoły już teraz grubemi i wysokimi forszkami, od innych części przedzielona, a na zsypkę ziar-

na, część wielka dobrze zbudowanego sypialnicza, przy tém obora na bydło dość przestorna, blisko przy domu mieszkalnym ogród z drzew fruktowych bardzo wybornych składający się, mający w kwaterach swoich, wyborne ananasowe truskawki, i specjalne hollenderskie szparagi, tudzież nie mało winnych krzewów w dobrym gatunku wydających już piękne grona. W témże ogrodzie są inspekta i mistbety od dawna założone, z których przy dobrym ogrodniku z niewielkim kosztem na okna i klosze szklane, można mieć bardzo wczesne melony, kawony, i inne stołowe specyjały, nadto: w témże ogrodzie jest drewniana pięknie w ośmioletku zbudowana kaplica, w której bardzo pięknego deseni, nie małosztowych, dość wielką znajduje się obrazów, kaplica ta na stałym funduszu jest erygowana, i co tygodnia, jedna msza ś. przez Proboszcza Bucyńskiego odprawiana w niej być powinna; ktoby więc życzył sobie nabyć za gotowiznę wyżej opisaną majątność, niech się raczy zgłosić do niżej podpisanego, bawiącego się teraz w Serechowiczach, ten zaś jako umocowany od JW. Grafa Wincentego Potockiego, obowiązany będzie o całym tym interesie złożyć najdokładniejszą informację. Dat w Serechowiczach dnia 26 augusta v. s. 1821 Kolleski Sekretarz Józef Kalczycki.

P r z e d a ż.

2. W domu Zawęła na Zarzeczcu pod Młynem, nocydują się drzewa parokonne i fajerlon do sprzedania; życzący sobie jedno albo drugie nabyć, może się zgłosić do mieszkającego w tymże domu szynkarza Wolsa.

U w i a d o m i e n i e.

2. W aktach grodzkich powiatu wileńskiego, dnia 27 augusta roku bieżącego zapisane zostało oświadczenie, ze strony JW. Maryanny Mielkiewiczowej Prezydentowej pierwszego departamentu gubernii mohilewskiej, Patronelli Narbutowej półkownikowej wojsk polskich, Józefy Laskowiczowej Szombellanowej dworu polskiego, w odpowiedzi na remanifest JW. Jana Sobańskiego Marszałka powiatu mściławskiego, w interesie sukcesywnym po ich matce.

Sądy Exdywizorskie.

3. Roku 1821 miesiąca augusta 1 dnia. Przewodnictwem dekretu remisywnego w Sądzie Ziemskim ptu Nowogrodzkiego na dniu 26 junia teraźniejszego 1821 roku zapadłego, taxę i exdywizyę majątku W. Wincentego Eweichiewicza przeznaczającego Sąd Jego Imperatorskiej Mości Taxatorsko-Exdywizorski w terminie na pierwszy zjazd tąż remissą przeznaczonym in fundo majątek Miratycz po Jesmanowskich na schedę W. Wincentego Eweichiewicza wydzielonego zjechał i jurydykę swoją ufundowawczy kompromitacyą na WW. Eweichiewiczach wszelkie ruchomości na regestrze dokładnie sporządzonym i różnego tytułu papierów stan majątku debitorskiego wyswietlić zdolnych w naturze przy regestrze również przez się lub plenipotentą podpisać się powinnym, zaś na kredytorach i pretensorach W. Wincentego Eweichiewicza obligow kredytów praw zastawnych kart i karteczek też pretensorstwo wyswietlić zdolnych na dzień 16 augusta 1821 r. do kancelaryi Ziemskiej Nowogrodzkiej z dwuniedzielną persystencyą dla wolnej stronon za

rewersami komunikacji przeznaczył, toż wymiar majątku Miratycz Pojesmanowskich pod rozdział na satysfakcyą wierzycieli dekretem remissyjnym Ziemskim Nowogr. wyż datą wymienionym oddanego komorownikowi dopełnić zalecił i onemu iwentęcyą sporządzić poruczywszy zjazd powtórny na dzień 4 7bra 1821 r. odłożył na którym terminie, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie W. Wincenciego Eweichiewicz z udowodnieniem swoich dopominków po satysfakcyą przychodzili z powodu zakreślonej tymże dekretem Ziemstwa Nowogr. amissyi obwieścić przez trzykrotną w Kuryerze litewskim awizacyą tychże kredytorów i pretensorów postanowił.

Franciszek Wereszczaka b. Ziem. Nowogr. Prezydent Exdywizor. Konstantyn Hacıski Ziemski Ptu Nowogr. i Exdywizyi Regent.

Dzierżawa 12letnia.

3 Rząd Obwodu Białostockiego niniejszym obwieszcza, iż od dnia 1 miesiąca czerwca przyszłego 1822 roku, naznaczone do oddania w 12 letnią arendowną posesyą skarbowe dobra jakoto: w Białostockim powiecie Ourazkiego amtu folwark Uho-wo roczney intraty czyniący po 1325 rub. sr. w Bielskim powiecie Bielskiego amtu folwark Pohreby po 425 rub. sr. i woytowstwo Piliki po 150 rub. sr., Stołowackiego amtu woytowstwo Nałohi, po 6 rub. 15 kop. sr. i Plutycze po 12 rub. sr. Kle-lickiego amtu woytowstwo Krynica po 40 rub. 50 kop. sr. i w Sokolskim powiecie Słozkowskiego amtu folwark Radunin po 92 rub. sr. i Myza Trzcianno po 45 rubl. sr. Nowowolskiego amtu folwark: Zwierzany po 425 rub. sr. Janowskiego amtu myza Gabryelowczyzna po 100 rub. ass. Kalnińskiego amtu folwark Kamienna z A-wulsem Alieidianowo po 3300 rub. sr. i folwark Rożanystok po 640 rub. sr.; mający przeto chęć wzięcia pomienionych dóbr w arendowną posesyą raczą przybyć z dostateczną prawną kaucyą w summie wypadającej z targów z 2 letniej intraty, do 2 wydziału Białostockiego obwodowego Rządu na licytacyą w następnych terminach 1, 28 wrz. śnia, 2, 27 października a 3 i ostatnim 7go dnia miesiąca grudnia roku teraźniejszego 1821.

Sowietnik Milewicz.

Sekretarz Kardynałowski.

Wzwanie kredytorów i pretensorów.

3 Welle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mosci Samowładnającego całą Rosyą etc. etc. etc.

Excerpt postanowienia Sądu Ziemskiego powiatu brzeskiego, za podaną prośbą i po następy na oną sądowego członka rezolucyi stronie potrzebującej urzędownie wydan roku 1821 miesiąca augusta 11 d. ia. Roku 1821 miesiąca augusta 8 dnia, za uczynionym do sądu ziemskiego powiatu brzeskiego przez W. Władysława Budzynę Dawidowskiego adwokata subseliów brzeskich, plenipotentą JW W. Nosarzewskich wniesieniem, aby skutkiem dekrety remissyjnego departamentu drugiego gubernii Lit. grodzieńskiej, w roku 1820 miesiąca marca 13 dnia zapadłego, zaawizować, pod umi-ssyą, rzeczy, wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego Jerzego Wielhórskiego aktualnego stanu konsyliarza do dóbr Kamieńca Litewskiego, w jakimkolwiek względzie dopominki swe stosować mogących, dopraszającego się. Sąd ziemski powiatu brzeskiego, przewodnictwem powyższego dekrety remissyjnego postanowił wezwać i przez niniejsze ogłoszenie używa, wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego Jerzego Wielhórskiego, aby ci w przeciągu sześciu tygodni od daty niniejszey przed sąd ziemski brzeski stawili się i pretensye swe z dowodami składali; w przypadku zaś uchupienia zakreślonego czasu, że już rzecz swą do

poszukiwania wiecznie straci; zapowiada. Jakowe obwieszczeni przez Gazety warszawskie i Kuryera Litewskiego po trzykrotnie iżby JW. Antoni Nosarzewski rotm. kawaleryi narodowej b. woosk pol. aktor proszącego swoim kosztem obwieścić poleca, i ekstraktami tę rezolucyą kancelaryi swej wydać dozwala. U takowego postanowienia podpisy urzędników następne. Prezes Ziemsk. Brzeski Józef Wygonowski. Puchniewski Sędzia Ziemski. Sędzia Ziemski Jan Bylczyński.

Zgodnie z postanowieniem żurnalném Sądu Ziemskiego Ptu Brzeskiego świadczą Jan Podgórski Regent Ziemski Ptu Brzeskiego.

Wzwanie pensyonarzy.

3 Od Rządu obwodu Białostockiego 2go oddziału niniejszem ogłasza się; ponieważ niżej wyrażone osoby, przez kilka już lat niezgłaszają się dla odebrania pensyi i kompetencyi podług rozpisaia byłey ekspedycyi dochodów Państwa, do wypłaty z tego Rządu co rok naznaczonych, a mianowicie: A) Odstawni byłych woysk pol. porucznicy: Maciej Rybiński, który służył w drugim półku Litewskiej lekkokonnej kawaleryi; Michał Szaniawski który służył w 5tym konnym strzeleckim półku, Jerzy Sochacki który służył w 2giej brygadzie wielkopolskiej kawaleryi, i Adalberd Zastocki który służył w 1wżej kawaleryi, którym naznaczono pensyi każdemu na rok po ru. 54 sr. B) Szlachcianka Hismeka, której, za odebranie w czasie pruskiego tutejszego Rządu woytowstwa Żalutskiego, w powiecie Bielskim znajdującego się, naznaczona corok opłata kompetencyi po 79 rubli 36 kop. sr.; i C) byli w woysku rosyjskiem: odstawni z półku mario-polskiego huzarskiego, podoficer Maciej Borowski, któremu naznaczono pensyi po 8 rubli 24 $\frac{1}{2}$ kop. i uwolniony z półku litewskiego ułańskiego także podoficer Józef Malinowski, któremu naznaczono pensyi po 18 rubli 42 $\frac{1}{2}$ kop. assygn. na rok; zatem Rząd obwodowy przez niniejsze uwiadomienia ich, iż jeżeli kto z nich do odebrania wyrażonych pensyi i kompetencyi, na termin naznaczony Ukazem Rządzącego Senatu dnia 24 julii 1783 roku, to jest: znajdujący się w Państwie Rosyjskiem w ciągu jednego roku, a będący za granicą w ciągu dwóch lat, niezgłosi się, lub plenipotentów z przyzwoitemi świadectwami o miejscu swojego pobytu i życiu nie przysłą, w takim zdarzeniu, assygnowane dla nich pensye i kompetencye, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 1806 roku maja 25 dnia, będą przyłączone do summ kaszaczystwa Pastwa.

Miasto Białystok, dnia 19 augusta 1821 roku. Rządu Obwodu białostockiego 2go oddziału Sekretarz, Radca tytularny, Ludwik Lachowicz.

P r z e d a ż.

Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się; iż w tymże Rządzie będzie przedawać się z publicznego targu za nieopłacenie przez mieszanina Radoszkowskiego, żyda Leybę Rubena, skarbowego długu, drewniany tegoż Rubena dom, z placem i wszelkimi do niego przynależnościami, znajdujący się w pćcie Wilejskiem w zasztatnem mieście Radoszkowiczach, oceniony do 960 rubli ass., z którego pobiera się rocznego dochodu 24 rubli, a w lat dziesięć wynosi 240 rubli assygnacyynych; zatem życzący nabyć takow. dom, techcą przybyć do tego Rządu na terminy: pierwszy dnia 20, drugi 27 mca septembra teraźn. 1821 roku, a trzeci ostateczny za trzy miesiące, licząc od dnia wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach Sankt Petersburgskich lub Moskiewskich, gdzie to później nastąpi. Za przybyciem życzących dla targów, będą im okazane opisanie domu i warunki. Dnia 20 augusta 1821 roku. Mińskiego gubernialnego Rządu. Sekretarz Felicjan Arcimowicz.

Postanowienie Sądowe.

3 Postanowienie Sądu głównego Kijowskiego cywilnego Departamentu o naznaczeniu terminu Rozprawy ogólney JW. Alexandra Hrabi Chodkiewiczza b. Senatora Kasztelana Jenerala woysk

polских z wierzycielami onego w guberniach Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej zamieszkałymi w dziele od sądu zjazdowo rozbiorowego na Rewizyą postąpionym.

Sąd Główny Kijowski cywilny Departament rozwiązując 1. raport Sądu zjazdowo rozbiorowego 2re prośbę w imieniu JW. Alexandra debitora 3cie Powtórna prośbę w imieniu JW. Józefa w reprezentacji opiekunów czyniącego Hrabów Chodkiewiczów Braci, 4to i nakoniec Prośbę 3cia niektóryh wierzycieli do Decyzji swojej przyniesionej w samym wyrokowaniu następnie wykreślił postanowienie. „Przykazali. Gdy ogromne dzieło Rozbiorowe JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza więcej z osiemnastu tysięcy kart składająca się w Guberniach Kijowskiej, Wołyńskiej i Mińskiej ułatwiane i na rewizyą przysłane w Kategorjach likwidacyjnych nie małej liczbie Kredytorow, a zaś w kategorji masy dla wszystkich razem jest interesującym i naznaczenie terminu do rozpoczęcia takowej Sprawy osobliwie dla stron odległe mieszkających jest koniecznością potrzebną, tedy przychylając się do żądania tak pełnomocnika JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza jako też opieki JW Józefa Hrabiego Chodkiewicza najznaczniejszego Kredytora i inych wyżej wymienionych Dzień 15 nowembra roku bieżącego dla rozpoczęcia tej sprawy naznaczyć i gdyby Wpis najpierwszy przed tym czasem doszedł, tedy do terminu wyżej oznaczonego zatrzymaniu w kontynuacji zadeklarować. Oczem obwieszczenia przez Gazety Kuryera Litewskiego Plenipotentowi Masy dozwolić.” Na oryginalnym Extrakcie z Departamentu Kijowskiego autentycznie wydanym podpisy urzędników następujące. „Protokół podpisałi Prezes Rohoziński, Sekretarz Alexandrowicz, Deputat Gruszecki, Pisarz Michałowski. (L. 8) Ukaznye pieczęcie wzięty, Zgadza się z Protokółem świadczą Michałowski Pisarz Sądu głównego Kijowskiego Czytał Kazimierz Mieszkowski Archiwista Sądu głównego Kijowskiego.” Zgodność z autentycznym ekstraktem świadczą masy kredalnej JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. pol. Sędzia Jan Zaleski.

3. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Wypis z protokołu Potocznego dekretu Sądu rozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P.

Roku 1821 mca augusta 20 dnia. Sąd exdywizorski fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P. słuchał przedstawienia pełnomocnika masy pod liczbą 3cia do Sądu tegoż przyniesionego, z doniesieniem; iż termin w dniu 15 augusta idącego roku przybycie Sądu niniejszego do miasteczka Turca deklarujący, przez Kur. Lit. trzykrotnie ogłoszony został; Sąd zaś na miejsce przeznaczony jurydykcyi, to jest

w Gubernią grodzieńską, powiat Nowogródzki, do miasteczka Turca przybywszy, rozwinął już swoje działania, i już niektórzy wierzyciele Litewscy, wileńscy i grodzieńscy Guberniów do funduszów Turca i Sołeczni h ypotekalnie ubiegający się przysięgłą spełnili komportacyą, inni zaś, mniej wchodzący w ścisłość własnego interesu, że wspaniech jest ogólnym awantażem, a ten dusze wszystkich osób do kierunku massalnego wpływających zajmuje, zwlekać mogą przybycia swoje z dokumentami w sądownictwo niniejsze; czemu aby zapobiedz, a razem nadać fundament decyzji sądowej, iżby o przybyciu w to miejsce sądownym powtórnie wierzycieli litewskich zawiadomić, termin stawienia się dla tychże, ostateczny, nie daley jak po dzień pierwszy miesiąca 8bra idącego roku naznaczyć, i rezolucyją zapasć mającej w Kur. Lit. ogłoszenia dozwolić prosił; Sąd zdecydował: chociaż o przybyciu sądownym na dzień 15 teraz. mca, augusta do dóbr exdywizyi uległych miasteczka Turca, wierzyciele masy kredalnej dostatecznie przez Redakcyą Kur. Lit. zawiadomieni będąc, w małej tylko liczbie z swajemi prawami doż. postąpiłi się, spóźnione zaś przybycie w większej liczbie tychże wierzycieli zapowiadać może zwłokę czasu i bezczynne przebywanie w tej prowincyi Sądu exdywizorskiego, zapobiegając przeto temu dla samychże wierzycieli szkodliwemu wypadkowi; o przybyciu sądownym do miasteczka Turca powtórnie wierzycieli do masy kredalnej JW. Jenerała Chodkiewicza ubiegających się przez Redakcyą Kur. Lit. zawiadomić, z ostrzeżeniem; iż jeśli ciż wierzyciele do dnia 1go 8bra idącego roku praw swoich za poprzedzającą przysięgłą komportacyą nie złożą, tedy Sąd zapobiegając dalszej zwłoce w terminie właściwym zadeklarować upadek czyli amissyą niestawiającym się wierzycielom w obowiązku zostanie. Czytano roku 1821 dnia 20 augusta. Zgodno z protokółem świadczą masy kredalnej JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P. Sędzia Jan Zaleski Podsedek Jan Józef z Dobry Dobrzański.

U w i a d o m i é n i e.

3 Stosownie do ogłoszonego prospektu na dzieło muzyczne Rennera pod d. 20 czerwca r. b. dwie dalsze sztuki: 1) Variations sur un thème autrichien. 2) Rondeau facile pour le Pianoforte, wyszły z pod prasy sztycharskiej i wydają się prenumeratom w zegarni uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego.

Wyjeżdża za granicę.

2. Do Królestwa Pruskiego i Saxonii wileński obywatel Leyer Hirczowicz Brzozowicz z zięciem swoim Kiwelem Michalewiczem Szaporem na miesiąc cztery.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Heau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet.
	dnia 31	średnia	27	cal. 9,8	lia.	+ 11,85	stopni	Połudn. Zachodni	
	dnia 1	średnia	27	— 9,5	—	+ 11,67	—	Południowy	
	dnia 2	godz. 6	27	— 9,1	—	+ 8,5	—	Wschodni	